



SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17

LOCH CAMELOT



Śpiewnik
MAJOWA JUTRZENKA



Lekcja Śpiewania czterdziesta pierwsza

3 maja 2011

LEKCJA ODBYWA SIĘ POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
JACKA MAJCHROWSKIEGO

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



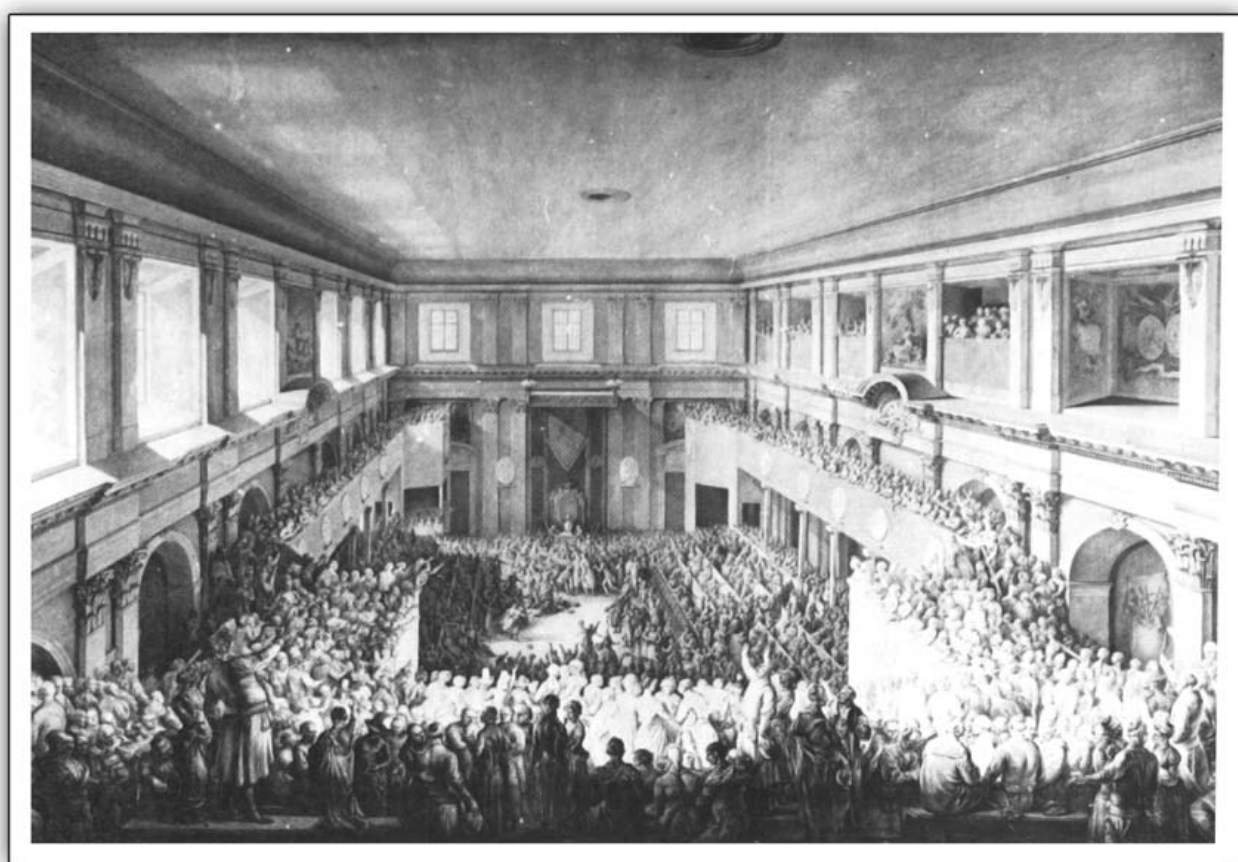
SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17

LOCH CAMELOT



Śpiewnik

MAJOWA JUTRZENKA



Lekcja Śpiewania czterdziesta pierwsza

3 maja 2011

LEKCJA ODBYWA SIĘ POD PATRONATEM
PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA
JACKA MAJCHROWSKIEGO



Kontynuując tradycję świątecznych lekcji śpiewania, już po raz 41. spotykamy się w sercu naszego miasta, by wspólnie muzykując, przeżywać emocje towarzyszące ważnym momentom w dziejach naszego narodu.

Z radością obserwuję, że z roku na rok rośnie grono uczestników tych niezwykłych spotkań. Tworzą je już nie tylko krakowianie, którzy do lekcyjnych scen mają najbliżej, ale także przybysze spoza granic królewskiego Krakowa.

Wszystkim, którzy tym razem zechcą śpiewająco czcić pamięć twórców Konstytucji 3 Maja, gorąco życzę doskonałej atmosfery i niezapomnianych wspomnień z tych szczególnych chwil.

Z serdecznymi pozdrowieniami,



Jacek Majchrowski

Prezydent Miasta Krakowa\

SCENA: KRAKÓW, ŚW. TOMASZA 17

LOCH CAMELOT

3 MAJA

**TO ŚWIĘTO ZWYCIĘSTWA ROZUMU
W HISTORII POLSKI**

O T Y M Ś P I E W A J M Y !

OŚWIECENIE

rozbłysło 220 lat temu,

było zasianym ziarnem, z którego wyrosła Konstytucja 3 Maja
(a na niej wzorowały się inne narody)
oraz Komisja Edukacji Narodowej, **to zwycięstwo światła nad ciemnotą,**

wiara, mądrość i miłość ojczyzny,

dzięki nim trwamy w tym miejscu dziejowym.

Oświata to skarb i sól Ziemi.

Kanonik krakowski, rektor Akademii Krakowskiej **Hugo Kollątaj**,
wielki Polak, zreformował i rozbudował szkoły w całym kraju.

Po latach biskup całego świata błogosławiony **Jan Paweł II Wielki**
obudził nas ze snu słowami:

„Ducha nie gaście”

i słynne: **„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, tej Ziemi”.**

Mija ponad 30 lat od wypowiedzenia przez Niego tych słów!

Pamiętajcie, że dziś jak w czasach niewoli, sami musicie przekazać

Naukę Ojców swoim dzieciom. Nikt za Was tego nie zrobi!!!

Bądźcie wierni przesłaniu „NIE MA WOLNOŚCI BEZ WARTOŚCI”

Zawsze nazywajcie prawdę prawdą, a kłamstwem kłamstwo!

Pieśń jest czystym głosem serca i przejawem żywego ducha.

Wielki Polak Papież Błogosławiony Jan Paweł II wyraził opinię, że nasze lekcje
śpiewania **„są ważne i dobre”**, wierni jego zaleceniom znów się spotykamy.

KRAKÓW słynie ze swej ukrytej energii.

Odkryj dla świata **nową energię KRAKOWA!!**

Pozwól jej działać. Stań i śpiewaj z nami!!

TWÓJ

KRAKÓW, 3 MAJA 2011 R.





szanujmy wspomnienia

Szanujmy Wspomnienia

to projekt Biblioteki Polskiej Piosenki
realizowany wspólnie z
Biblioteką Jagiellońską oraz
Instytutem Muzykologii UJ.

Naszym celem jest zebranie i opracowanie materiałów muzycznych dotyczących działalności polskich twórców związanych z muzyką rozrywkową, popularną i ludową. Pośród tych materiałów znajdują się rękopisy muzyczne, dokumenty dźwiękowe, dokumenty życia społecznego, a także pamiątki po wybitnych artystach. Aktualnie żadna instytucja nie zajmuje się systematycznym ich gromadzeniem i zabezpieczeniem. A przecież rękopisy takich twórców jak Wasowski, Przybora, Grechuta, Osiecka, Wars, Petersburski, Młynarski, Niemen, Turnau czy Satanowski to cenne świadectwo współczesnej kultury muzycznej. Warto się nad nimi pochylić i ocalić od zapomnienia.

W tej akcji zbieraczej będzie nas wspierać Instytut Muzykologii UJ, głównie poprzez działalność edukacyjną i badawczą. Natomiast Biblioteka Jagiellońska przyjmie do swoich zbiorów najcenniejsze eksponaty, zapewniając im odpowiednie warunki przechowania i profesjonalne opracowanie.

Jeżeli nie my, to kto? Jeżeli nie teraz, to kiedy?

Dbajmy o naszą kulturę muzyczną w każdym jej wymiarze. Szanujmy dokonania naszych artystów, tych wielkich i tych mniej znanych, a także całkiem zapomnianych. Pielęgnujmy pamięć o nich. Po prostu – „Szanujmy Wspomnienia”.



Waldemar Domański – dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki
prof. dr hab. **Zdzisław Pietrzyk** – dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej
dr hab. **Renata Suchowiejko** – dyrektor Instytutu Muzykologii UJ



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

Honorowy Patronat: **Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego**

Jeżeli posiadasz: rękopisy, książki, śpiewniki, nuty, plakaty, pocztówki, zdjęcia itp. lub inne przedmioty o wartości muzealnej (np. adaptory, cenne pamiątki) związane z polską kulturą muzyczną, zadzwoń, napisz lub przyjdź do nas koniecznie.

Biblioteka Polskiej Piosenki
31-060 Kraków, ul. św. Wawrzyńca 15
Tel. 12 430 43 00 e-mail: biblioteka@bibliotekapiosenki.pl
www.szanujmywspomnienia.pl

Na darczyńców czekamy od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 16.00.

Do kapituły akcji zaprosiliśmy następujące osoby: Danutę Grechutę (matka chrzestna akcji), Andrzeja Zielińskiego, Jacka Zielińskiego, Zygmunta Koniecznego, Grzegorza Turnaua, Andrzeja Sikorowskiego, Jerzego Satanowskiego, Kubę Sienkiewiczą, Tomasza Lerskiego, Ryszarda Wolańskiego, Ewę Kornecką, Zbigniewa Wodeckiego, Jana Kondraka, Tadeusza Skoczka, Jana Poprawę, Jacka Kowalskiego, Zbigniewa Raja, Marię Szablowska... – lista jest nadal otwarta. Czekamy na Państwa opinie i propozycje.

1

Ignacy Krasicki - z satyry „Świat Zepsuty”

(...) Godzi się kraść ojczyznę łatwą i powolną,
A mnie sarkać na takie bezprawia nie wolno?(...)
(...) Gdzieżeś cnoto? gdzieś prawdo? gdzieście się podziały?
Tuście niegdyś najmiłsze przytulenie miały.
Czcili was dobre nasze ojcy i pradziady,
A synowie, co w bite stąpać mieli ślady,
Szydząc z świętej podściwych swych przodków prostoty,
Za blask czczego pozoru zamienili cnoty.
Słów aż nadto, a same matactwa i łgarstwa;
Wstręt ustał, a jawnego sprośność niedowiarstwa
Śmie się targać na święte wiary tajemnice;
Jad się szerzy, a źródło biorąc od stolice
Grozi dalszą zarazą. Pełno ksiąg bezbożnych,
Pełno mistrzów zuchwałych, pełno uczniów zdrożnych;
A jeśli gdzie się cnota i pobożność mieści,
Wyśmiewa ją zuchwałość nawet w płci niewieściej.
(...) Wzgardziły jarzmem cnoty i żony, i męże.
Zapamiętałe dzieci rodziców się wstydzą,
Wadzą się przyjaciele, bracia nienawidzą,
Rwą krewni łup sierocy, łzy wdów piją zdrajce,
Oczyszcza wzgląd nieprawy jawne winowajce.
Zdobycz wieków, zysk cnoty posiadają zdzierce,
Zwierzchność bez poważenia, prawo w poniewierce.
Zysk serca opanował, a co niegdyś tajna,
Teraz złość na widoku, a cnota przedajna.
Duchy przodków, nadgrody cnót co używacie,
Na wasze gniazdo okiem jeżeli rzucacie.
Jeśli odgłos dzieł naszych was kiedy doleci,
Czyż możecie z nas poznać, żeśmy wasze dzieci?
(...) To, co oni honorem, podściwością zwali,
My prostactwem ochrzčili; więc co szacowali,
My tym gardziem, a gręczność przenosząc nad cnotę,
Dzieci złe, psujem ojców podściwych robotę.
Dobra była uprawa, lecz złe ziarno padło,
Stąd ci teraz Feniksem prawie zgodne stadło.
Zysk małżeństwa kojarzy, żartem jest przysięga,
(...) Młodzież próżna nauki, a rozpusty chciwa,
Skora do rozwiązłości, do cnoty leniwa.
Zapamiętałe starcy, zhańbione przymioty.
Śmieje się zbrodnia syta z pogneębionej cnoty.
Wstyd ustał, wstyd ostatnia niecnoty zaporą;
(...) Chłubi się jawna kradzież z korzyści zelżywych.
Nie masz jarzma, a jeśli jest taki, co dźwiga,
Nie włożyła go cnota - fałsz, podłość, intryga.
Płodzie, szacownych ojców noszący nazwiska!
Zewsząd cię zasłużona dolegliwość ściska:
Sameś sprawcą twych losów. Zdrożne obyczaje,
Krnąbrność, nierząd, rozpusta, zbytki gubią kraje. (...)

2

MAZUREK TRZECIEGO MAJA

słowa i muzyka: autor nieznany

Witaj, majowa jutrzeńko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie:
Witaj Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj!

Witaj dniu Trzeciego Maja,
Który wolność nam zwiastujesz,
Pierzchła już ciemiężców zgraja,
Polsko, dzisiaj triumfujesz!
Witaj Maj...

Wrogów tłuszcze wyrok Boski
Zmiotł z powierzchni polskich łąnów,
Znikła boleść, znikły troski,
Nie ma w Polsce obcych panów.
Witaj Maj...

3

TAKI JESTEM..

UCZTA CZARNOLESKA-RENEANSOWY PSAŁTERZ

słowa: Andrzej Jawień (Karol Wojtyła) muzyka: Seweryn Krajewski

Taki jestem...

Jest serce, co mi się buntuje
Przeciw niewoli pieśni
I czasom zniszczenia.

O, ulep ze mnie, Święty,
Dzban natchniony ulep,
Żebym mógł w strumień
Zebrać tęsknoty Stworzenia!

Wiem, że wiekowi trzeba
Sprzeciwu i woli,
Żebym mógł w dąb rozkwitnąć
I w miłość, i w wolność,

Że mu tych pieśni trzeba,
Aby ból ukoić
I pleść wieniec bławatny
Melodią ukojną.

Z was jestem, z was jestem
Ja - Grek i Słowianin.
Nie, moja pieśń nie kłamie
Jakichś żądz i tęsknot.

Lecz ja myślą napełnił
I wizją zapalił
Ciebie, urno źródłana
Promienista wnęko!

Wierzę w wolność i miłość,
Gruntuję się na nich,
Rozmach czasów i dzieło,
Zbawienie i Chrystus.

I z nich poczęte ludzkich
Nie znajduje granic,
Lecz w tęczę się przemienia,
W promienną wieczystość.

ŚWIĘTA MIŁOŚCI**HYMN SZKOŁY RYCERSKIEJ**

słowa: Ignacy Krasicki muzyka: Wojciech Sowiński

Święta miłości kochanej Ojczyzny,
Czują cię tylko umysły poczciwe!
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezelżywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.

Wolności! Której jarzma nie docieka
Gmin jarzma zwykły, nikczemny i podły.
Cecho dusz wielkich! Ozdobo człowieka,
Strumieniu boski, cnót zaszczycon źródły!

Tyś tarczą twoich Polaków od wieka,
Z ciebie się pasmem szczęścia nasze wiodły.
Większaś nad przemoc! – a kto ciebie godny,
Pokruszył jarzma, albo padł swobodny.

PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH

słowa: Juliusz Słowacki

muzyka: Andrzej Kurylewicz

Nigdy z królami nie będziem w aliansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,
Bo u Chrystusa my na ordynansach,
Słudzy Maryji!

Więc choć się spęka świat i zadrzy słońce,
Chociaż się chmury i morza nasrożą,
Choćby na smokach wojska latające,
Nas nie zatrwożą.

Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami!
Więc nie dopuści upaść żadnej klęsce.
Wszak póki On był z naszymi ojcami,
Byli zwycięzce!

Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę,
Nie ulękniemy przed mocarzy władzą,
Wiedząc że nawet grobowce same
Bogu oddadzą.

Ze skowronkami wstaliśmy do pracy
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy,
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy
I hufiec Boży.

Bo kto zaufał Chrystusowi Panu
I szedł na święte kraju werbowanie;
Ten de profundis z ciemnego kurhanu
Na trąbę wstanie.

Bóg jest ucieczką i obroną naszą!
Póki On z nami, całe piekła pękną!
Ani ogniste smoki nas ustraszą,
Ani ulękną.

Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek,
Ani zhołdują żadne świata hołdy,
Bo na Chrystusa my poszli werbunek,
Na jego żołdy!

6

MARSZ KONFEDERATÓW BARSKICH PIEŚŃ ŻOŁNIERSKA O NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNIE

słowa i muzyka: anonim

Marsz, marsz me serce, pobudkę biją,
Strzelaj modlitwy, a chwal Maryją:
Bo u Maryi jesteś w komendzie,
Nad Nią mocniejszej świat mieć nie będzie.

Feldgranddron biją, stawaj do tropu!
Żadnemu Pani nie da urlopu:
Masz urlop życia, nie wiesz jak długo,
Bądź-że tej Pannie na wieki sługą.

Stań do parolu, odbierz go śmiało,
Aby na wieki w twym sercu trwało:
Parol jest Jezus, hasło Maryja,
Niech im tve serce na wieki sprzyja.

Wierz artykuły mocno w swej wierze,
Byś powinności pilnował szczerze:
Jak zdradzisz Panią, będziesz w areszcie,
Wspomnij o życia swojego reszcie.

Dezertrować od niej nie mogę,
Bo mi uczyni w mem sercu trwozę.
Pamiętaj na to, żeś w regimencie,
Że musisz stanąć w każdym momencie.

Już capstrzyk biją, zamkną fortecę,
Idź do kwatery wojska, człowiecze:
Tam ci należy, tam idź gdzie każą,
A jak nie pójdziesz - z rangi wymażą.

A przy ostatnim życia momencie,
Wybrańcem Panny bądź w regimencie:
I obyś poszedł z abszejtem swoim,
Z błogosławieństwem Maryi twojem.

POLONEZ TRZECIEGO MAJA

słowa: Franciszek Dionizy Kniaźnin muzyka: Aleksander Rodowski

Zgoda Sejmu to sprawiła.
Że nam wolność przywróciła.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za Króla
Obywatel każdy wszędzie
Życie swoje łożyć będzie.

Wiwat Sejm i naród cały!
Dziś nam Nieba żywot dały.
Wiwat! Krzyczcie wszystkie stany:
Niechaj żyje Król kochany!

IGNACY KRASICKI

Z satyry „Złość Ukryta i Jawna”

(...)Nie złoto szczęście czyni, o bracia, nie złoto!
Grunt wszystkiego podściwość, pobożność i z cnotą.
Padnie taka budowla, gdzie grunt nie jest stały.
Chcemy nasz stan, stan kraju, ustanowić trwały,
Odmieńmy obyczaje, a jąwszy się pracy,
Niech będą dobrzy, będą szczęśliwi Polacy.(...)

ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU

słowa: Stefan Witwicki

muzyka: F. Leszel

Stawam na placu z Boga ordynansu.
Rangę porzucam dla nieba wakansu,
Dla wolności ginę, wiary swej nie minę,
Ten jest mój azard!

Krzyż mi jest tarczą, a zbawienie łupem,
W marszu zostaję; choć i padnę trupem
Nie zważam, bo w boju - dla duszy pokoju
Szukam w Ojczyźnie.

Krew z ran wylana dla mego zbawienia,
Utwierdza żądze, ukaja pragnienia,
Jako katolika - wskroś serce przenika,
Prawego w wierze.

Śmierć Zbawcy stoi za pobudki hasło,
Aby wzniecenie złych czynności zgasło,
Wolności przywary, gwałty świętej wiary
Zniesione były.

Matka łaskawą, tuszę, że się stawi,
Dzielnością swoich rąk pobłogosławi,
A że gdy przybraną, będę miał wygraną,
Wiary obrońca.

Boć nie nowina Maryi puklerzem
Zastawiać Polskę, wojować z rycerzem,
Przybywać w osobie, sukurs dawać Tobie,
Miła Ojczyzno!

Niech nas nie ślepią światowe ponęty,
Dla Boga brońmy wiary Jego świętej,
A za naszą pracą będzie wszystką płacą:
Żyć z Bogiem w niebie.

9

MAJ

słowa: S. Starzyński muzyka: Stefan Surzyński

Nienawidzę was próżniaki,
Których szczęściem fałsz i plotka,
Stronię od was między krzaki,
Gdzie mię wabi luba zwrotka.
Otóż maj, piękny maj,
Zieleni się błoń i gaj!

Bracie, pójdź ze mną do lasku
Ucieszyć się dniem pogody.
Tam opodal od miast wrzasku
Zaśpiewajmy głosem zgody:
Piękny maj, miły maj,
Zieleni się błoń i gaj!

Pamiętka Polakom luba,
Choć ta pamięć żal podwaja,
Bo w niej nadzieja i chluba:
Rocznica Trzeciego Maja.
Biedny kraj, biedny kraj,
Gdzie jest grzechem wspomnieć maj!

Wolność wsparta na oświacie
I równość w obliczu prawa,
To nam rokowała, bracie,
Trzeciego Maja ustawa.
Boże daj, Boże daj,
By zabłysnął taki maj!

Wytrwałości! – prawych godło –
Daj Polakom wyżyć w biedzie,
Bo co się dziś nie powiodło,
Może jutro się powiedzie.
Boże daj, Boże daj,
By zabłysnął taki maj!

10

TRZECI MAJ

słowa: Maria Konopnicka

Na warszawskim rynku chorągwie się chwieją 2x
Zajaśniała wiosna majową nadzieją 2x

Zajaśniała wiosna nad ojczystym łanem 2x
Dziś się dla Ojczyzny chłop porównał z panem 2x

Na warszawskim rynku, tam muzyki grają 2x
Stanowi kmiecemu bracia prawo dają 2x

Nadają mu prawo, by bronił tej ziemi 2x
Razem z rycerzami, jak z braćmi starszymi. 2x

Na warszawskim rynku, tam naród zebrany 2x
Idą karmazyny, idą i mieszczany. 2x

Radzili na sejmie całe cztery lata, 2x
Uradzili, że się naród w jedno zbrata. 2x

O ty dniu radosny, o ty Trzeci Maju! 2x
Zapachniało kwieciem w całym polskim kraju. 2x

Zapachniało kwieciem najśłodszej wonności: 2x
Miłością Ojczyzny i bratniej jedności. 2x

11

PRZY SADZENIU RÓŻ

słowa: Seweryn Goszczyński (1831) muzyka: autor nieznany

Sadźmy, przyjacielu, róże!
Długo jeszcze, długo światu
Szumieć będą śnieżne burze:
Sadźmy je przyszłemu latu!

My, wygnańcy stron rodzinnych,
Może już nie ujrzym kwiatu,
A więc sadźmy je dla innych,
Szczęśliwшему sadźmy światu!

Jakże los nasz piękny, wzniosły!
Gdzie idziemy – same głogi,
Gdzieśmy przeszli – róże wzrosły;
Więc nie schodźmy z naszej drogi!

Idźmy, szczepmy! Gdy to znuży,
Świat wiecznego wypocznienia
Da nam miłszy kwiat od róży:
Łzy wdzięczności i spomnienia.

12

WSZYSTKO, CO NASZE

słowa: Ignacy Koziński, Olga Drahonowska-Małkowska
na melodię pieśni „Na barykady, ludu roboczy”(autor muzyki nieznany)

Wszystko, co nasze, Polsce oddamy
W niej tylko życie, więc idziem żyć,
Świty się bielą, otwórzmy bramy,
Rozkaz wydany: wstań, w słońce idź!

Ramię pręż, słabość krusz,
Ducha też, Ojczyźnie miłej służ!
Na jej zew w bój czy trud
Pójdzie rad harcerzy polskich ród.

Idziem weseli z uśmiechem na twarzy
Czystość i prawość to nasza broń,
Zawsze gotowi, gdy się wydarzy
Podać bliźniemu pomocną dłoń

Naprzód marsz, równaj krok,
Śmiało w dal wyteżaj jasny wzrok,
Polsko, wnet z kajdan, z knut,
Wyrwie Cię harcerzy polskich lud.

Już płomień buchnął z dymu spowicia,
Wśród gawęd mija wesoło czas,
Jeśli radość chcesz zaznać życia,
W braterskim kole stań z nami wraz

Zgarnij żar dorzuć dREW,
Teraz w krąg niech rażny zabrzmie śpiew
Jutro znów dzienny trud,
Lecz go rad harcerzy wita lud.

POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI

słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński muzyka: Ewa Kornecka

Pochwalone niech będą ptaki
i słońce co nóżki im złoci,
pochwalona chwila odwagi
i zwątpienie w labiryntach samotności.

Pochwalone szpadel i pióro,
pochwalona sytość i głód,
i księżyc jak Szopen za chmurą,
i noc jak skrypt Jego nut.

Pochwalone także pyszne zdrowie
i choroba, co uczy pokory,
i jednak muchy i człowiek,
i jednak sady i ugory.

Pochwalony komiczny zając
i jabłko, co się rumieni,
i poeci tacy, co składają
kiepskie wiersze na temat jesieni.

Pochwalony każdy ból stokrotnie
i każdy cios, byle męski –
pelargonie na wysokim balkonie,
do których zawsze będziesz tęsknił.

Pochwalone: grzesznik i święty,
serce ludzkie jak morze odkryte.
A nade wszystko okręty
Rzeczypospolitej.

TAKI KRAJ

słowa: Jan Pietrzak muzyka: Zbigniew Raj

Jest takie miejsce u zbiegu dróg,
Gdzie się spotyka z zachodem wschód,
Nasz pępek świata, nasz biedny raj.
Jest takie miejsce, taki kraj.

Nad pastwiskami ciągnący dym,
Wierzby jak mary w welonach mgły,
Tu krzyż przydrożny, tam święty gaj.
Jest takie miejsce, taki kraj.

Kto tutaj zechce w rozpaczy tkwić,
Załamać ręce, płakać i pić,
Ten święte prawo ma bez dwóch zdań.
Jest takie miejsce, taki kraj.

Nadziei uczą, ci co na stos
Umieli rzucić swój życia los,
Za ojców groby, za Trzeci Maj!
Jest takie miejsce, taki kraj.

Z pokoleń trudu, z ofiarnej krwi
Zwycięskiej chwały nadejdą dni,
Dopomóż Boże i wytrwać daj
Tu nasze miejsce, to nasz kraj!

STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI

z repertuaru T-Raperów znad Wisły

Staszek August stryj Józefa zanim tronu się doczekał,
to w młodzięczych życia latach działał jako dyplomata
w Petersburgu, gdzie rozwinął nić uczucia z Katarzyną.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Kiedy już się tronem cieszył wśród rodaków i pieleszy
miał reformy na uwadze i to te o dużej wadze.
A dowodem tu konkretnym był Sejm Wielki Czteroletni,
gdzie po jego to przemowie konstytucji tekst majowej
uchwalono, z tym że nacisk naszych notorycznych braci
uruchomił Targowicę, niszcząc dzieło to na nice.
Ważna zdarzeń to przyczyna to działalność eM. Repnina.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Jeśli chodzi o stolicę - zafundował jej mennicę,
a w Łazienkach, całkiem nowe wznosił obiekty pałacowe,
gdzie co czwartek na posiłek spraszał literacką siłę.
On to sprawił że otworem z Bogusławskim dyrektorem
stanął Teatr Narodowy. Przyszło także mu do głowy
by fajansu stworzyć zakład, w Belwederze dał więc nakład.
Pragnąc by nie było marnie z armatami, ludwisarnię
Stach do życia więc powołał. Też rycerska słynna szkoła
miała w nim inicjatora, pierwszy numer Monitora
dzięki niemu wyszedł w druku i narobił sporo huku.
Wsparł komisje edukacji narodowej nie bez racji.

Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski

Poniatowski Józef Książę, Krzyż Virtuti z tym się wiąże,
bo go ustanowił wtenczas, tak by czyn ten upamiętniał.
Bładszy po rozbiore trzecim udał śmierci się naprzeciw.
Król ostatni Bacciarelli zadbał byśmy portret króla mieli.
Teraz skupcie się psubraty bo ważniejsze padną daty:
Jeden, siedem, siedem, dwójka i raz siedem, dziewięć, trójka,
to rozbiory pierwsze dwa są, które dzielą ziemię naszą.
Jeden, siedem, dziewięć, piątka, po raz trzeci ziemię rwą nam,
Jeden, siedem, dziewięć, pała, konstytucja trzeci maja,
Jeden, siedem, dziewięć, cztery, walk Kościuszko chwyta
stery.

*Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski
Staszek August Poniatowski nie był boski bo miał troski*

**Dłużej was nie chcemy męczyć,
więc sięgnijcie po podręcznik!!!**

16

LONDYN 08:15

z repertuaru zespołu IRA

słowa: Wojciech Byrski i Mariusz Musiański muzyka: Mariusz Musiański

Dla tych co chcieli tu osiągnąć coś nic nie kradnąc
Dla tych co chcieli by co proste jest przyszło łatwo
I tym, co mają prócz nadziei stu jakieś plany
8.15 Londyn miesiąc wprzód - wyprzedany

A każdy chciał tu przecież normalnie żyć - mimo wszystko
Bez tej paranoi po prostu żyć - mimo wszystko
Bo ile można szarpać się
Bić o przetrwanie z każdym dniem
No chyba, że to warto znieść...

Dla tych co chcieliby do czegoś dojść bez układów
Dla tych co są stworzeni po to by sobie radzić
Dla tych co pokonają w sobie lęk i tęsknotę
Nagrodą dzisiaj będzie równy start - samolotem

A każdy chciał tu przecież normalnie żyć –
mimo wszystko (mimo wszystko)
Bez tej paranoi po prostu żyć –
mimo wszystko (mimo wszystko)
Bo ile można szarpać się
Bić o przetrwanie z każdym dniem
No chyba że to warto znieść
Mimo wszystko

A każdy chciał tu przecież normalnie żyć –
mimo wszystko (mimo wszystko)
Bez tej paranoi po prostu żyć –
mimo wszystko (mimo wszystko)
Bo ile można szarpać się
Bić o przetrwanie z każdym dniem
No chyba że to warto znieść
Mimo wszystko
Mimo wszystko

17

WŁADZA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Władza w kraju jest potrzebna, jak ster dla okrętu,
Żeby kraj się nie pograżył w otchłani zamętu.
Cechą władzy sprawiedliwej jest szacunek władcy
Do poddanych - tak mawiają najlepsi doradcy.

Władzę swą wybiera naród - dlatego powinien
Władzę swą szanować, z tego demokracja słynie.

Tamdara - dej, tamdara - dej
Tamda - rada, dada, tamta - dej /2x

Spokój jest potrzebny ludziom, by czegoś dokonać,
Rząd ma znaleźć dobrą drogę, naród ją pokonać.
Lecz jeżeli taka droga będzie jednak zmorą,
Ludzie pójdą inną drogą, nowy rząd wybiorą.
Aby czasu nie marnować i sił nie roztrwonić
Mądrych ludzi trzeba słuchać i jak skarb ich chronić

Tamdara - dej....

Lecz czasami władza bierze przykład z króla słońca,
A jej wzrok i słuch dosięga ledwie biurka końca.
Naród zaś czasami żąda cudów, manny z nieba,
Zamiast swoją pracą pomóc, gdy potrzeba chleba.
Dobrze będzie tylko wtedy, kiedy naród władzę,
No i władza naród mieć też będzie na uwadze.

Tamdara - dej....

ORSZAKI, DWORAKI

słowa: Agnieszka Osiecka muzyka: Jerzy Satanowski

Historio, historio,
 cóżeś ty za pani,
 że dla ciebie giną,
 że dla ciebie giną
 chłopcy malowani.

Orszaki, dworaki,
 szum pawich piór!

Historio, historio,
 czarna dyskoteko,
 nie pozwalasz wytchnąć
 ludziom ani wiekom.

Orszaki, dworaki,
 szum pawich piór!

Historio, historio,
 ty macocho nasza,
 tak nam dałaś mało
 oprócz ojczenasza.

Orszaki, dworaki,
 szum pawich piór!

Historio, historio,
 cóżeś ty za matnia,
 pchamy się na scenę,
 a to jeszcze szatnia.

Orszaki, dworaki,
 szum pawich piór!

Historio, historio,
 tania z ciebie dziewczka,
 miała być canzona,
 a jest stara śpiewka.

Orszaki, dworaki,
 szum pawich piór!

Historio, historio,
 jaka w tobie siła,
 żeś ty całe światy
 z mapy pozносиła.

Orszaki, dworaki,
 szum pawich piór!

Historio, historio,
 ty ballado gorzka,
 czemu stale rosna
 twoje własne koszta?

Orszaki, dworaki,
 szum pawich piór!

Historio, historio,
 tyle w tobie marzeń,
 bywa, że cię piszą
 kłamcy i gówniarze.

Orszaki, dworaki,
 szum pawich piór!

Historio, historio,
 ty żarłoczny micie,
 co dla ciebie znaczy
 jedno ludzkie życie?

19

NIECH SIĘ W NAS GOI

słowa: Jan Wolek

muzyka: Zbigniew Wodecki

Cieniutką strugą w nas, obok nas, sączy się czas.
Nic nie trwa długo, wszystko jest jeden raz,
Więc pozwól Boże, wśród ziemskich spraw, wśród ziemskich mąk,
Rozgryźć ten orzech bez narażenia szczęk.
Lecz zanim ducha oczyścisz w nas, nim siądzie dym,
Rozlicz komucha, styropianusza z nim,
Dokoła bida, jeden jak pies, inny ma fest,
Przepytać Żyda, jak to z tą bidą jest!

Drodzy rodacy! Szanowni bliźni!
Niech się w nas goi, niech się zablizni.

Znów buta pruska wpycha nas w dół, my ją na pół,
A potem ruska i karty wio na stół,
I na sztorc kosa, całus od pań, konie do sań!
Na Eskimosa! Bo to jest zimny drań!

Drodzy rodacy!...

Gdy z plam wyprana historia już i opadł kurz,
W mordę Stefana! Bo on jest wszarz i wzdłuż!

Drodzy rodacy!...

Drodzy rodacy!...

Drodzy rodacy!...

Drodzy rodacy!...

Drodzy rodacy!...

MODLITWA LAIKA

słowa: Andrzej Waligórski muzyka: Ewa Kornecka

Panie! Najmędrszy z profesorów!
Chciej przyjąć wniosek nasz
paniczny:
Zachowaj nas od „Nikiforów”
W dziedzinach
pozaartystycznych!

Niech żyją wolni i szczęśliwi,
Niech rzeźbią lub malują jaja,
Lecz niech naiwny prymitywizm
Po innych pionach się nie szlaja

Wiem, Panie, wiele już zrobiono
Niejeden usunięto zator
Lecz tu i ówdzie, jak muchomor,
Pośród prawdziwków tkwi amator

Twoje nauki studiujemy,
Wierzymy w kształt wielkiego
dzieła
I wszyscy chętnie cię poprzemy
W odnowie, która się zaczęła

**Chmury nad nami rozpal
w lunę,
Uderz nam w serca złotym
dzwonem,
Niech przyjdą dużo większym
tłumem
Kadry solidnie wyszkolone**

**Niech więcej twego brzmi
imienia
W uczynkach ludzi, niż w ich
pieśni**

**Głupcom odejmij dar marzenia,
A sny szlachetnych ucieleśnij.**
Lecz czasem uderz się po
mieczu...

Niech ktoś się twoim gniewem
strapi,
Kto jest nieukiem po półwieczu...
Ten, widać, uczyć się nie kwapił.

Spraw by nadeszła wielka fala
Co wszystkie bramy pootwiera
A facet z wykształceniem drwala
Niech nie dotyka komputera

Niech twoi ludzie go wywiodą
W lasy i gaje, w głąb przyrody,
By zamiast nam u nóg być kłodą,
Prawdziwe mógł piłować kłody.

Tam go ucieszy bór i struga,
Tam i pokrzyczy i polata,
Nożem pajaca tam wystruga,
Lecz nie wystruga z nas wariata

Panie – najmędrszy z profesorów
który nas widzisz z wysokości!
Deglomerację „Nikiforów”
Zechciej zarządzić w swej
mądrości

I weź jej ster w surowe dłonie,
Bo czas tracimy wciąż w
nadmiarze
Błagając różne stare konie
pójdź koniu, ja cię uczyć każę.

PÓKI POLSKA ŻYJE W NAS...

słowa: Wojciech Kejne muzyka: Włodzimierz Korcz

Kiedy światu się zdawało,
 Że na zawsze starta z map,
 Że nie złoży nikt jej w całość,
 Że nie wydrze z wraźych łap,
 Polski żołnierz w obcej stronie,
 Na Europy krańcu gdzieś
 Bijąc wroga tęsknił do niej
 I układał taką pieśń.

Póki Polska żyje w nas,
 Póty nie zginie.
 Orzeł Biały jeszcze raz
 Skrzydła rozwinie.
 Jeszcze zerwie pęta z nóg
 Gotów do lotu.
 Jeszcze zabrzmi złoty róg.
 Bądź gotów, bądź gotów!

Dawno ścichło rzenie koni.
 Rozwiał się bitewny kurz.
 Szczęk stalowy białej broni
 Do historii przeszedł już
 I odeszli z tamtym wojskiem
 Na niebieskiej trąbki zew
 Ci, co śnili wolną Polskę
 Zostawiając nam ten śpiew.
 Póki Polska żyje w nas...

Dziś Europa znów jest z nami
 I z pomocą skora biec,
 Ale wolnej Polski granic
 Polski żołnierz musi strzec
 I dochować musi wiary
 Tym, co dali za nią krew,
 Nieść wysoko ich sztandary
 I pamiętać tamten śpiew.
 Póki Polska żyje w nas...

PIEŚŃ DOZORCÓW PLANTACJI OWOCÓW

słowa i muzyka: Tomasz Szwed

Hej, słoneczko nasze świeci i przygrzewa
Już na krzaku owoc pręży się, dojrzewa
Już zanosi się na dobry sezon wreszcie
Więc potrzeba rąk do pracy, do nas spieszcie!

Nie potrzebne jest mi twoje wykształcenie
Choć profesorów jak najbardziej sobie cenię
Nie myśl tylko, że już zawód masz gotowy
U mnie jesteś robotnikiem sezonowym

Hej do pracy, robotniku sezonowy
Niech zarobek nie uderza ci do głowy
Do koszyka kładź owoce, nie do pyska
Byśmy wreszcie na tym wszyscy mogli zyskać

Do roboty, dziadu, do roboty
Zaczynasz sprawiać mi kłopoty
Do koszyka kładź owoce, nie do pyska
To pochwały będziesz słyszał, nie wyzwiska

Nie obchodzą mnie spory ideolo
Czy sezonowi między sobą się przyjaźnią
Twoje ego i kompleksy też mam w nosie
Dla mnie ważne co w koszyku mi przynosisz

Nie kombinuj, który z nas pracuje więcej
Ja jestem tym, który patrzy ci na ręce
I uważaj, jak się będziesz stawiał jeszcze
To z plantacji wreszcie dziadu cię wypieprzę.

Hej do pracy robotniku sezonowy...

Hej, słoneczko nasze świeci i przygrzewa
Już na krzaku owoc pręży się, dojrzewa
Że masz pracę nam podziękuj, czapka z głowy
i pamiętaj, jesteś tylko sezonowy.

OJCZYZNA

słowa i muzyka: Marek Grechuta

Gdy pytasz mnie, czym ojczyzna jest - odpowiem,
Czyś chociaż raz chodził po rynku w Krakowie?
Czyś widział Wawel, komnaty, krużganki,
Miejsca, gdzie przeszłość dodaje ci siłę?
Z tej historii wielkiej, dumnej,
Z władzy mocnej i rozumnej,
Czerpiesz dzisiaj wiarę w kraju dobry los.
Króla dzwon, co kraj przenika,
Mowa Skargi - wzrok Stańczyka,
Przeszłość wielka, wzniosła - to ojczyzna twa, to ojczyzna twa.

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych,
W uszach ci brzmi od najmłodszych lat dziecinnych,
Wypełnia place, ulice i domy
Znajomy zgiełk, twoja mowa co łśni
Pięknym wierszem Mickiewicza, powieściami Sienkiewicza,
Z tej mowy jak ze źródła czerpiesz siłę swą.

Mądre bajki Krasickiego, poematy Słowackiego,
Przeżyć twych bogactwo - to ojczyzna twa, to ojczyzna twa.

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym
Historią swą, mową, sztuką, te trzy kwiaty
Trzymasz w swych rękach jak schedę pokoleń.
Muszą wciąż kwitnąć, by kraj dalej trwał.
Bez historii, mowy, sztuki, bez mądrości tej z nauki
Naród się zamieni w bezimienny kraj.
Dziś ojczyzna jest w potrzebie, czeka ciebie, wierzy w ciebie,
Tysiąc lat historii patrzy w serce twe.
Masz obronić, co najlepsze, by służyło Polsce jeszcze,
Liczy na twą pomoc dziś ojczyzna twa, dziś ojczyzna twa.

NIE PYTAJ O POLSKĘ

słowa i muzyka: Grzegorz Ciechowski

to nie karnawał
 ale tańczyć chcę
 i będę tańczył z nią po dzień
 to nie zabawa
 ale bawię się
 bezsenne noce senne dni
 to nie kochanka
 ale sypiam z nią
 choć śmieją ze mnie się i drwią
 taka zmęczona
 i pijana wciąż
 dlatego nie
 NIE PYTAJ WIĘCEJ MNIE

nie pytaj mnie dlaczego jestem z nią
 nie pytaj mnie dlaczego z inną nie
 nie pytaj mnie dlaczego myślę że
 że nie ma dla mnie innych miejsc
 nie pytaj mnie co ciągle widzę w niej
 nie pytaj mnie dlaczego w innej nie
 nie pytaj mnie dlaczego ciągle chcę
 zasypiać w niej i budzić się
 te brudne dworce
 gdzie spotykam ja
 te tłumy które cicho klną
 ten pijak który mruczy coś przez sen
 że PÓKI MY ŻYJEMY ona żyje też

NIE PYTAJ MNIE
 NIE PYTAJ MNIE
 CO WIDZĘ W NIEJ

nie pytaj mnie co ciągle widzę w niej
 nie pytaj mnie dlaczego w innej nie
 nie pytaj mnie dlaczego ciągle chcę
 zasypiać w niej i budzić się
 nie pytaj mnie dlaczego jestem z nią
 nie pytaj mnie dlaczego z inną nie
 nie pytaj mnie dlaczego myślę że
 że nie ma dla mnie innych miejsc

PAN TADEUSZ

Adam Mickiewicz

Księga XII „Kochajmy się” - fragmenty

Mistrz zawsze patrzył w niebo czekając natchnienia.
Spójrzał z góry, instrument dumnym okiem zmierzył,
Wzniósł ręce, spuścił razem, w dwa drążki uderzył,
Zdumieli się słuchacze...

Razem ze strun wiela
Buchnął dźwięk, jakby cała janczarska kapela
Ozwała się z dzwonkami, z zelami, z bębenki.
Brzmi Polonez Trzeciego Maja! - Skoczne dźwięki
Radością oddychają, radością słuch poją,
Dziewki chcą tańczyć, chłopcy w miejscu nie dostoją –
Lecz starców myśli z dźwiękiem w przeszłość się uniosły,
W owe lata szczęśliwe, gdy senat i posły
Po dniu Trzeciego Maja, w ratuszowej Sali
Zgodzonego z narodem króla fetowali;
Gdy przy tańcu śpiewano: "Wiwat Król kochany!
Wiwat Sejm, wiwat Naród, wiwat wszystkie Stany!"

I z trąb znana piosenka ku niebu wionęła,
Marsz tryumfalny: "Jeszcze Polska nie zginęła!"
"Marsz, Dąbrowski, do Polski!" - I wszyscy klasnęli,
I wszyscy "Marsz Dąbrowski" chorem okrzyknęli!

Uderzenie tak sztuczne, tak było potężne,
Że stróny zadzwoniły jak trąby mosiężne.
Takt marszu, wojna, atak, szturm, słyhać wystrzały,
Tysiącem głosów grzmiały dźwięki doskonałe

I szły pary po parach hucznie i wesoło,
Rozkręcało się, znowu skręcało się koło,
Jak wąż olbrzymi, w tysiąc łamiący się zwojów;
Mieni się cętkowata, różna barwa strojów
Damskich, pańskich, żołnierskich, jak łuska błyszcząca,
Wyzłocona promieniami zachodniego słońca
I odbita o ciemne murawy węzłowia.
Wre taniec, brzmi muzyka, oklaski i zdrowia!

Lecz strón coraz przybywa, już rozpierzchnęły tony
Łączą się i akordów wiążą legijony,
Po łąkach, morzach, piaskach gorących i mrozie,
Pośrodku obcych ludów, gdzie często w obozie
Zanucili tę piosnkę i poszli w kraj świata;
Przywodzą na myśl długie swej wędrówki lata,
Wszystkich przyjaciół, których kto żywych spamięta
I których zmarłych pamięć pozostała święta.

IGNACY KRASICKI

**List „Do Księdza Adama Naruszewicza
Koadiutora Smoleńskiego”**

(...)Czas znika, mija przeszłość, wiek niezwrotnie bieży,
A występków szkaradność lub cnoty przykłady,
Te obrzydłe, te święte zostawują ślady.
Ścigaj je i okazuj, a gardź podłą rzeszą,
Niech się wstydzą bezbożni, niech podściwi cieszą.
Niech wiedzą, iż choć podstęp dobrych uciemieży,
Wyjdzie cnota na swoje i wieki zwycięży. (...)
(...)Niech syny ojców nieszczęść czytają osnowę,
Niech wiedzą, sprawy nasze poznawszy dokładnie,
Iż gdzie cnota w pogardzie, tam naród upadnie. (...)

HYMN KONSTYTUCJI 3 MAJA

Słowa: Zofia Pietrzyk muzyka: Marian Waśkiewicz

Polsko, Polsko, Polsko,
kraju niepokorny -
zbuduj demokrację
w której można żyć.

Echa konstytucji
tej trzeciomajowej
ciągle pobrzmiwają
zachęcając nas
do wiary w lepiej zaprogramowany świat.

Honor, Bóg, Ojczyzna,
Papież nasz -
Polak, który zmienił świat,
Polak, który zmienił nas.

My jesteśmy w Unii
Wolni, solidarni
Złote gwiazdy świecą
na błękicie flag.

Echa konstytucji
tej trzeciomajowej
ciągle pobrzmiwają
zachęcając nas
do wiary w lepiej zaprogramowany świat.

Honor, Bóg, Ojczyzna,
Papież nasz -
Polak, który zmienił świat,
Polak, który zmienił nas.

Polsko, Polsko, Polsko,
kraju niepokorny -
zbuduj demokrację
w której chcemy żyć.

DOBRANOC OJCZYZNO

muzyka: Jerzy Wasowski słowa: Jeremi Przybora

Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka,
 Dobranoc, niech sny ci się przyśnią porośle drzewami w złotówkach,
 Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą,
 Garściami pakujesz je w kieszeń, a resztę taczkami w PEKAO,
 Aż prosisz by rząd ulżył tobie i w portfel zapuścił ci dren...
 Dobranoc, dobranoc mój chłopie, już czas na sen.

ćććććć...

Dobranoc, dobranoc niewiasto, skłoń główkę na miękką poduszkę,
 Dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wleć łóżkiem,
 Niech rycerz cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce,
 Co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje,
 A teraz tak objął cię ciasno jak amant ekranów i scen...
 Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen.

ćććććć...

Dobranoc, dobranoc Ojczyzno, już księżyc na czarnej lśni tacy,
 Dobranoc, i niech ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy,
 Że luźnym zdażają tramwajem, wytworną konfekcją okryci
 I darzą uśmiechem się wzajem i wszyscy do czysta wymyć,
 I wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry aż hen...
 Dobranoc Ojczyzno kochana, już czas na sen.

ŹRÓDŁA

słowa: Adam Mickiewicz

Mówisz: Niech sobie ludzie nie kochają Boga,
 Byle im była cnota i Ojczyzna droga.
 Głupiec mówi: niech sobie źródło wyschnie w górach,
 Byleby mi płynęła woda w miejskich rurach.

POLONEZ

słowa: Antoni Gorecki muzyka: Jan Czubski

Kochajmy się, bracia mili,
Zgoda, jedność od tej chwili,
Od pałaców w chatki kmieci,
Kochajmy się, niech głos leci.

Od pałaców w chatki kmieci,
Kochajmy się, niech głos leci!

Któż to nam może przeszkodzić
Z bratem swoim się pogodzić?
Z nim się cieszyć lub weselić,
Z nim los, mienie, życie dzielić?

Z nim się cieszyć lub weselić,
Z nim los, mienie, życie dzielić?

Kochajmy się tylko wzajem,
Każde miejsce będzie rajem;
Bo gdzie wejdzie miłość, zgoda,
Tam wnet wchodzi i swoboda.

Bo gdzie wejdzie miłość, zgoda,
Tam wnet wchodzi i swoboda.

A gdy nas ujrzą złączonych
Wiarą, miłością spojonych,
Ufajmy śmiało w tej porze,
Że i Bóg nam dopomoże!

Ufajmy śmiało w tej porze,
Że i Bóg nam dopomoże!

SPIS PIOSENEK

- 1. ŚWIAT ZEPSUTY**
- 2. MAZUREK TRZECIEGO MAJA**
- 3. TAKI JESTEM**
- 4. ŚWIĘTA MIŁOŚCI**
- 5. PIEŚŃ KONFEDERATÓW BARSKICH**
- 6. MARSZ KONFEDERATÓW BARSKICH**
- 7. POLONEZ TRZECIEGO MAJA**
- 8. ODWAŻNY POLAK NA MARSOWYM POLU**
- 9. MAJ**
- 10. TRZECI MAJ**
- 11. PRZY SADZENIU RÓŻ**
- 12. WSZYSTKO, CO NASZE**
- 13. POCHWALONE NIECH BĘDĄ PTAKI**
- 14. TAKI KRAJ**
- 15. STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI**
- 16. LONDYN 08:15**
- 17. WŁADZA**
- 18. ORSZAKI, DWORAKI**
- 19. NIECH SIĘ W NAS GOI**
- 20. MODLITWA LAIKA**
- 21. PÓKI POLSKA ŻYJE**
- 22. PIEŚŃ DOZORCÓW PLANTACJI OWOCÓW**
- 23. OJCZYZNA**
- 24. NIE PYTAJ O POLSKĘ**
- 25. PAN TADEUSZ**
- 26. HYMN KONSTYTUCJI 3 MAJA**
- 27. DOBRANOC OJCZYZNO**
- 28. POLONEZ**

PODZIĘKOWANIA

Za pomoc w realizacji 41. Lekcji Śpiewania składamy serdeczne podziękowania

**Przyjaciółom i wszystkim artystom Lochu Camelot
ofiarnie zaangażowanym w przygotowanie 41. Lekcji,
pracownikom Biblioteki Polskiej Piosenki**

PATRONI MEDIALNI

DZIENNIK POLSKI

TVP KRAKÓW

plus 106.1FM
radio KRAKÓW
MIŁEGO DNIA

Copyright by Kabaret Miejski „LOCH CAMELOT”, 2011 r.

Projekt okładki
Kazimierz Madej

Opracowanie graficzne
Kazimierz Madej
Waldemar Domański
Waldemar Gołębski
Anna Chlubny

Wybór tekstów
Kazimierz Madej
Ewa Kornecka
Waldemar Domański

Pomysłodawca krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Scenariusz
Waldemar Domański
Kazimierz Madej

Reżyseria
Kazimierz Madej

Realizacja
Artyści LOCHU CAMELOT

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka
Edward Zawiliński

Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany
przez Kancelarię Prezydenta Miasta Krakowa

Druk: HELDRUK, Malbork



e-mail: lochcam@kr.onet.pl



www.bibliotekapiosenki.pl

41